



## MISJA - iść i głosić

***Ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi.*** (Dz 1,8)

Obłok zabrał sprzed oczu uczniów wstępującego do nieba Jezusa, ale nie zabrał Go z ich serc. On pozostał z nimi i pozostanie w Kościele aż do końca świata, bo taką dał im obietnicę. Jezus, który ukazywał się uczniom przez czterdzieści dni po swoim zmartwychwstaniu w swej ostatniej wypowiedzi na ziemi, o której wspominają Dzieje Apostolskie, zapowiedział zesłanie Ducha Świętego. Dzieje Apostolskie nie bez przyczyny zwane są też Ewangelią Ducha Świętego. Już od samego początku mówią one o obietnicy Ojca jaką jest Duch Święty i o chrzcie Duchem Świętym. Jezus po swoim wniebowstąpieniu posyła Ducha Świętego, bo chce umocnić wiarę uczniów w tajemnice królestwa Bożego. Chce umocnić wiarę w to, że życie jest silniejsze od śmierci, miłość od nienawiści, łaska od grzechu. To dzięki Duchowi Świętemu uczniowie Jezusa otrzymują moc i misję bycia świadkami. To Duch Święty posłany przez Jezusa sprawia, że rozumieją istotę królestwa Bożego, a mianowicie, że Królestwo Boże, to sam Bóg działający i udzielający się każdemu z nas w Jezusie Chrystusie. Apostołowie mają teraz jako świadkowie - iść i głosić Go w Jerozolimie, Judei, Samarii i aż po krańce świata. Po tym kiedy doświadczyli Bożej miłości, widzieli cuda, które czynił Jezus, słuchali Jego nauki, żyli z Nim na co dzień, a potem przeżyli Jego śmierć i zmartwychwstanie, a teraz mają się tym dzielić z innymi. Obecność i moc Ducha Świętego będzie dla nich gwarancją, że ich misja będzie kontynuacją Jego misji, będzie skuteczna, zdobywając dla Ewangelii kolejne ludzkie serca. O jaką jednak moc chodzi? Trzeba odnieść się do momentu Zwiastowania. Kiedy Duch Święty zstępował na Maryję, wtedy moc Najwyższego Ją osłoniła. „Bóg Duch Święty, w Bogu nieplodny, to znaczy - nie dający początku innej Osobie Boskiej, stał się płodny przez Maryję, którą poślubił. Z Nią i w Niej, i przez Nią ukształtował swe Arcydzieło - Boga Wcielonego i aż do końca świata codziennie kształtuje wybranych i członki Mistycznego Ciała Chrystusa. Toteż, gdy odkrywa On Maryję, swą umiłowaną i nierozłączną Oblubienicę, w jakiejś duszy, tym silniej i skuteczniej działa na nią, by ukształtować w owej duszy Jezusa Chrystusa, a duszę w Jezusie Chrystusie”. (św. Ludwik Maria Grignon de Montfort).

Jak żyć tym Słowem Pana? Ważne jest jak bardzo zażyła jest moja relacja z Jezusem. Czy odczuwam pragnienie dzielenia się z drugim człowiekiem tym wszystkim, czym obdarza mnie Jezus? To pragnienie musi być w nas, gdyż każdy kto kocha, chce się dzielić. Także chce się dzielić swoim doświadczeniem życia wiarą, doświadczeniem spotkania z Jezusem i Jego Słowem. Prośmy zatem w swej indywidualnej modlitwie, aby Pan rozbudzał w nas pragnienie głoszenia Go słowami, ale także czynami i postawą życia.

***Ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jeruzolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi.*** (Dz 1,8)

Rozważajmy Słowo Boże i starajmy się żyć według Jego nauki w naszej codzienności. Uwielbiamy Ducha Świętego i wzywajmy Jego pomocy. Niech otworzy nasze oczy i uszy, byśmy dostrzegali więcej niż widzimy, niech otworzy nasze serca, byśmy kochali bardziej niż Kochamy i służyli Bogu, tak jak On tego pragnie od nas, bo żyjemy dla Jego chwały. Niech rozbudzi w nas chęć wyjścia poza siebie, dostrzeżenia innych ludzi wokół siebie i otwarcia się na nich. Nie ignorujmy natchnień Ducha Świętego i nie wątpmy w moc Boga, ponieważ jeśli Bóg wybiera ciebie, to także obdarza tym, czego będzie ci potrzebna do realizacji Jego woli.

Powierz wszystko Najwyższemu i zdaj się całkowicie na Niego, a On zabierze od nas strach i obdarzy odwagą. Zaangażuj się w życie wspólnoty parafialnej, a także w życie Grupy 33. Poukładaj właściwie w swoim życiu priorytety, poczynając od swojego Stwórcy, a z resztą On ci pomoże. Idź i głos, a to zaowocuje w twoim sercu radością i pokojem oraz jeszcze większym pragnieniem bycia narzędziem w ręku Boga. Pragnieniem, aby Bóg posługiwał się tobą dla wypełniania Jego woli, także w życiu innych osób. Niech nasze świadectwo dawane słowem i czynem o Bogu, będzie się dla nas czymś normalnym i oczywistym, tak jak normalnym i oczywistym jest fakt, że świat jest stworzony przez Boga i wszystko, co istnieje, Jemu podlega całkowicie.

**Grupa XVI**

## **Świadectwo**

Trafiłem do Grupy 33 cztery lata temu i jestem Panu Bogu wdzięczny za to, że tak pokierował moim życiem. Nie zawsze układało się ono po mojej myśli i trudno było mi się z tym pogodzić. Często nachodziły mnie myśli jak osoba taka jak ja, ciągle upadająca, może być potrzebna Panu Bogu.

Od trzech lat jestem ministrantem i mogę być bliżej Ołtarza Pańskiego, służyć Mu. Natomiast od kilku miesięcy jestem w grupie ewangelizacyjnej, czyli mam iść i głosić Dobrą Nowinę o Chrystusie. Dla mnie jest to wielkie doświadczenie, ponieważ musiałem pokonać własne lęki, obawy, nieśmiałość, uprzedzenia. Nie było to łatwe, ale dzięki pomocy Ducha Świętego mogłem pokonać to, co na pozór było nie do wykonania. Osoby, które spotkałem na swojej drodze pozwoliły mi lepiej poznać siebie i Boga. Nie wiem czy ta dobra nowina o Chrystusie trafiła do innych, ale na pewno pozwoliła mi na nowo rozeznaczyć drogę do Boga. Chwała Panu.

**Lucjan**

**„Wprowadzajcie słowo w czyn” (Jk 1,22)**